

Sygn. akt III K 140/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie Wydział III Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Maciej Jabłoński

Protokolant – Agata Kowalewska

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 kwietnia 2015 r.

sprawy:

M. K. - s. M. i M. z d. K., ur. (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 31 stycznia 2015 r. w W. w budynku przy ulicy (...) na ósmym piętrze dokonał uszkodzenia szklanych drzwi wahadłowych poprzez wybicie szyb, powodując w ten sposób straty w wysokości 800,97 zł na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej G. 2 z/s W.,

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk

orzeka:

I. oskarżonego M. K. uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję z art. 288 § 1 kk i za to skazuje go, zaś na podstawie art. 288 § 1 kk w zw. z art. 58 § 3 kk wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 800,97 zł (ośmiuset złotych 97/100) w ciągu 6 (sześciu) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku,

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od opłaty, a koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

III K 140/15

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31.01.2015r około 19.30 M. K. zjawił się w budynku mieszkalnym przy ul (...) gdzie miała przebywać jego znajoma oraz młody człowiek, którego posądzal o nawiązanie z nią bliższej relacji emocjonalnej. Na 8 piętrze budynku spotkał tego właśnie człowieka i rozmawiał z nim przez drzwi szklane wyposażone w kraty jakie oddzielały część korytarza. Wobec odmowy kontynuowania rozmowy M. K. wpadł w złość, którą skierował na szklane płaszczyzny drzwi i zbil je.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego M. K. (k- 29), zeznań świadków B. P. (k-2), S. G. (k- 31), protokołu zatrzymania (k- 15), kserokopii dokumentu (k- 33).

Sąd w pełni dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, które są dokładne, szczegółowe i logiczne. Korespondują także z zeznaniami świadków oraz protokołem zatrzymania oskarżonego. Podobnie zeznania świadków nie zawierają elementów mogących podważyć ich wiarygodność, choć świadek G. zeznaje nad wyraz oszczędnie i pomija swoją obecność przy najistotniejszym momencie zdarzenia, aczkolwiek relacjonuje jego pozostałe elementy i okoliczności w sposób zbieżny z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego materiału dowodowego wina oskarżonego nie budzi wątpliwości. Oskarżony wiedziony złością wyładował frustrację osobistą na przeszkodzie oddzielającej go od osoby, do której żywił chwilową niechęć. Zniszczył przy tym szyby w drzwiach poprzez ich wybicie co odpowiada pojęciu zniszczenia mienia. Działanie oskarżonego było świadome. Wybicie szyb nie nastąpiło bowiem przypadkiem, przez nieuwagę. Oskarżony jak sam wskazał wybił te szyby ze złości czyli w tym danym momencie podjął świadomą choć mocno emocjonalną decyzję o fizycznej agresji skierowanej na przedmiot w postaci szklanych wypełnień drzwi. Swoim zachowaniem wyczerpał zatem w pełni znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 kk.

Sąd wymierzając karę, czyli badając zasadność wniosku prokuratora złożonego w trybie art. 335 kpk doszedł do przekonania, że kara 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym o jaką wnosił prokurator jest adekwatna do wagi czynu i postawy sprawcy. Jako kara realnie dolegliwa ale nie izolacyjna da oskarżonemu w zamierzeniu Sądu właściwy sygnał o konieczności kontrolowania swojego zachowania nawet w chwili wzburzenia i niedopuszczalności niszczenia cudzych rzeczy dla ulżenia złości. Nie bez znaczenia ma fakt, iż kwota szkody czyli suma niezbędna do odtworzenia stanu pierwotnego wynosi osiemset złotych czyli kwotę już znaczącą.

Także obowiązek naprawienia szkody jest zdaniem Sądu jak najbardziej konieczny. Oskarżony ma mieć bowiem świadomość, tego, że oprócz kary musi sam ponieść ciężar finansowy dokonanych zniszczeń.

Sąd oceniając wniosek prokuratora natknął się na dwa problemy. Po pierwsze, w protokole przesłuchania podejrzanego zawarty jest element uzgodnień pomiędzy prokuratorem, a podejrzanym także w zakresie oddania go pod dozór kuratora w okresie obowiązywania kary ograniczenia wolności, którego prokurator nie zawarł we wniosku złożonym w trybie art. 335 kpk. Zdaniem Sądu ta niezgodność nie powodowała jednak konieczności uznania wniosku za niedopuszczalny. Strony porozumienia o którym mówi art. 335 kpk mogą je wszak kształtować dowolnie ale w granicach prawa. Tymczasem w obecnym stanie prawnym dozór kuratora w przypadku kary ograniczenia wolności nie występuje. Zatem wniosek nie mógł zawierać takiego elementu, nawet jeżeli oskarżony taką wolę miał. Biorąc zaś pod uwagę, że pominięcie tego (sprzecznego z aktualnym stanem prawnym) elementu działa wyłącznie na korzyść oskarżonego nie było zdaniem Sądu podstaw do tego by odbierać od niego oświadczenia co do ewentualnej zgody na modyfikację wniosku w tym zakresie, tym bardziej, że nie mógłby skutecznie domagać się takiego właśnie orzeczenia co do swojej osoby.

Drugi problem Sąd dostrzegł w określeniu terminu do naprawienia szkody i w związku z tym oparcia tego obowiązku na odpowiedniej podstawie prawnej. Przepis art. 36 § 2 kk pozwala przy wymierzeniu kary ograniczenia wolności orzec obowiązki wymienione w art. 72 kk w tym także oczywiście naprawienie szkody. Jednakże ustawodawca nie wskazał aby art. 72 miał być stosowany odpowiednio (odmiennie niż art. 74), a co za tym idzie pozwala na orzeczenie obowiązku naprawienia szkody jako rodzaju środka karnego ale nie wiąże go z instytucją zawieszenia wykonania kary i w konsekwencji z najdalszą granicą czasową wykonania tego środka czyli końcem okresu zawieszenia. Dlatego też, zdaniem Sądu właściwsze było oparcie rozstrzygnięcia o naprawieniu szkody na podstawie art. 46 § 1 kk aczkolwiek dorobek orzecznictwa i doktryny w tym przypadku opowiada się za natychmiastową możliwością egzekucji

po uprawomocnieniu się wyroku. Niemniej jednak sama treść przepisu nie wyklucza wyznaczenia okresu realizacji obowiązku innego niż uprawomocnienie się orzeczenia.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji wyroku.